

Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 9

Zapowiedź pokonania ludów Kanaanu

1. Słuchaj, Izraelu! Ty przekroczysz dziś Jordan, aby wejść i podbić narody większe i potężniejsze od ciebie, i zdobędziesz miasta wielkie i obwarowane aż pod niebiosa; 2. Pokonasz wielki i rośły lud, Anakitów, których znasz i o których słyszałeś: Któż sprostą synom Anaka? 3. Ale dziś poznasz, że Pan, Bóg twój, przechodzi przed tobą jak trawiący ogień. On ich wytępi i On ich powali przed tobą, a ty szybko ich wypędzisz i wygubisz, jak ci przyrzekł Pan. 4. Lecz gdy Pan, Bóg twój, wypędzi ich przed tobą, nie mów w swoim sercu: Przez wzgląd na moją sprawiedliwość wprowadził mnie Pan, abym wziął w posiadanie tę ziemię, a z powodu niegodziwości tych narodów wypędził je Pan przed tobą. 5. Nie przez wzgląd na twoją sprawiedliwość i prawość twego serca idziesz, aby wziąć ich ziemię w posiadanie, lecz z powodu niegodziwości tych narodów wypędza je Pan, Bóg twój, przed tobą i aby dotrzymać słowa, które Pan dał pod przysięgą twoim ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. 6. Wiedz tedy, że nie przez wzgląd na twoją sprawiedliwość daje ci Pan, Bóg twój, tę piękną ziemię w posiadanie, gdyż jesteś ludem twardego karku.

Przypomnienie bałwochwalstwa pod Horebem

7. Pamiętaj, a nie zapominaj, jak pobudzałeś do gniewu Pana, Boga twego, na pustyni; od dnia, którego wyszliście z ziemi egipskiej, aż do przyjścia waszego na to miejsce byliście krnąbrni wobec Pana. 8. Także pod Horebem pobudziliście Pana do gniewu. Pan rozgniewał się wtedy na was tak, że chciał was wytępić. 9. Gdy wstąpiłem na górę, aby przyjąć kamienne tablice, tablice przymierza, które Pan zawarł z wami, przebywałem na górze przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jedząc chleba i nie pijąc wody, 10. Pan dał mi dwie kamienne tablice, zapisane palcem Bożym, a na nich prawie wszystkie słowa, które Pan wypowiedział do was na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia. 11. Po upływie czterdziestu dni i czterdziestu nocy dał mi Pan dwie kamienne tablice, tablice przymierza, 12. I rzekł Pan do mnie: Wstań, zejdź stąd szybko na dół, gdyż twój lud, który wyprowadziłeś z Egiptu, źle postąpił. Rychło zboczyli z drogi, którą im nakazałem: zrobili sobie ulany posąg. 13. Pan rzekł do mnie te słowa: Widzę, że ten lud to lud twardego karku. 14. Zostaw mnie! Wytępię ich i wymażę ich imię pod niebem, z ciebie zaś uczynię naród potężniejszy i liczniejszy niż oni. 15. Odwróciłem się więc i zszedłem z góry, a góra ta płonęła ogniem, zaś dwie tablice przymierza były w obu moich rękach. 16. Ujrzałem, że zgrzeszyliście wobec Pana, Boga waszego, zrobiwszy sobie ulany posąg. Rychło zboczyliście z drogi, którą wam Pan nakazał. 17. Pochwyciłem obie tablice i rzuciłem je oburącz, i rozbiłem je na waszych oczach. 18. Padłem na ziemię przed Panem, jak poprzednio, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie

jedząc chleba i nie pijąc wody z powodu wszystkich grzechów waszych, któreście popełnili, czyniąc zło na jego oczach i pobudzając go do gniewu. **19.** Bałem się bowiem gniewu i zapalczywości, jakimi zapłonął Pan na was, chcąc was wytępić. Ale i tym razem Pan mnie wysłuchał. **20.** Także na Aarona rozgniewał się Pan bardzo i chciał go zgładzić. Modliłem się wtedy także za Aarona. **21.** A dzieło waszego grzechu, owego cielca, wziąłem i spaliłem w ogniu, rozbiłem go doszczętnie, aż stał się miąłki jak proch, po czym proch z niego wrzuciłem do potoku, spływającego z góry. **22.** Również w Tabera, w Massa i w Kibrot-Hattaawa pobudzaliście Pana do gniewu. **23.** A gdy was Pan wyprawiał z Kadesz-Barnea, mówiąc: Wyruszcie i weźcie w posiadanie tę ziemię, którą wam dałem, byliście nieposłuszni rozkazowi Pana, Boga waszego, i nie uwierzyliście mu, i nie usłuchaliście jego głosu. **24.** Byliście krnąbrni wobec Pana od dnia, w którym was poznałem. **25.** Padłszy przed obliczem Pana, leżałem przez owe czterdzieści dni i czterdzieści nocy, Pan bowiem powiedział, że was wytępi. **26.** Modliłem się do Pana tymi słowy: Panie, Boże mój, nie gub swego ludu ani swojego dziedzictwa, które swoją wielkością wyzwoliłeś, który potężną ręką wyprowadziłeś z Egiptu. **27.** Wspomnij na swoje sługi, na Abrahama, na Izaaka i na Jakuba, nie zważaj na upór tego ludu, na jego złość i grzech, **28.** Aby w tej ziemi, z której nas wyprowadziłeś, nie mówiono: Ponieważ Pan nie mógł ich wprowadzić do ziemi, którą im obiecał, i z nienawiści do nich wyprowadził ich, aby ich wygubić na pustyni. **29.** A przecież oni są twoim ludem i twoim dziedzictwem, które też wyprowadziłeś swoją wielką mocą i swoim ramieniem wyciągniętym.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01